

Sygn. akt: I C 2753/19 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2020 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Katarzyna Karpińska
Protokolant:	Stażysta Iga Pomianek

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2020 r. w Toruniu

sprawy z powództwa (...) S.A. w B.

przeciwko K. S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej K. S. na rzecz powoda (...) S.A.

w B. kwotę 4275,19 zł (cztery tysiące dwieście siedemdziesiąt pięć złotych dziewiętnaście groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 02 października 2019 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. nie obciąża pozwanej kosztami procesu.

Sygn. akt I C 2753/19

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. z siedzibą w B. wniósł o zasądzenie od K. S. kwoty 9.070,77 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie równymi dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 2 października 2019 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż pozwana poprzez podpisanie weksla w dniu 21 maja 2019 r. zobowiązała się do zapłaty w dniu 1 października 2019r. kwoty wskazanej w wekslu w wysokości 9.070,77 zł. W dniu 1 września 2019r. powód wezwał pozwaną do wykupu weksla. Do dnia wytoczenia powództwa pozwana nie uiściła jednak żadnej kwoty. Weksel został wystawiony przez pozwanego na zabezpieczenie zwrotu zadłużenia z tytułu pożyczki o nr (...) z dnia 21 maja 2019 r. Powód żądał należnych umownych odsetek za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych zgodnie z art. 481 §2 k.c. Powód wskazał, iż roszczenie stało się wymagalne w dniu 2 października 2019 roku.

Na rozprawie, która odbyła się w dniu 26 lutego 2020 r. pozwana wniosła o oddalenie powództwa i oświadczyła, że została poinformowana o tym, że weźmie pożyczkę w kwocie 4.000 zł i tyle też będzie musiała spłacić.

Sąd ustalił, co następuje:

K. S. zawarła z (...) S.A. w B. umowę pożyczki gotówkowej nr (...) w dniu 21 maja 2019 roku. Całkowita kwota do zapłaty została określona na 9.060 zł, całkowita kwota pożyczki stanowiła 4.000 zł. Pozostałą część stanowiły koszty, określone w umowie. Zobowiązanie miało zostać spłacone w 30 miesięcznych ratach w kwocie 302 zł każda. Zobowiązanie zostało zabezpieczone wekslem in blanco.

dowód: umowa pożyczki z dnia 21 maja 2019 roku, k. 24-27; harmonogram spłat, k. 28; deklaracja wekslowa, k.8

(...) S.A. pismem z dnia 1 września 2019 roku wypowiedziało K. S. umowę pożyczki z uwagi brak regulowania rat w terminie. (...) S.A. wypełniło weksel in blanco z dnia 21 maja 2019 roku na kwotę 9.070,77 zł wzywając K. S. do wykupu weksla do dnia 1 października 2019 roku. K. S. nie dokonała wykupu weksla.

dowód: weksel - k. 6; wypowiedzenie umowy pożyczki- k. 7

K. S. na poczet umowy pożyczki nie uiściła żadnej wpłaty. Pozwana znajduje się w trudnej sytuacji życiowej, ma na utrzymaniu jedno dziecko i nie pracuje.

dowód: zeznania K. S. – k .39

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o przedłożone przez powoda dokumenty, a także dowód z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania pozwanej.

Dokumenty, które zostały zgromadzone w toku postępowania, nie wzbudziły wątpliwości Sądu co do ich autentyczności, a pozwana przyznała, że zawierając umowę pożyczki, podpisywała je, bądź zostały jej one udostępnione.

Sąd nie miał również zastrzeżeń co do wiarygodności twierdzeń pozwanej. Jej oświadczenia były logiczne i spójne, korespondowały z całym zebrany materiał dowodowy. Pozwana K. S. potwierdziła, że zawarła umowę pożyczki z powodem, jednak powiedziano jej, że przy zaciągnięciu pożyczki na kwotę 4.000 zł, będzie musiała oddać 4.000 zł plus odsetki. Strona podała, że otrzymała do podpisania pusty weksel. Twierdziła, że nie chciała brać tak dużej kwoty pożyczki, a jedynie 2.000 zł i o taką kwotę zawnioskowała na portalu internetowym, ale przedstawicielka powoda namawiała ją na kwotę 4.000 zł, ponieważ, jak twierdziła, zaciągnięcie mniejszego kredytu miało być nieopłacalne. Pozwana podała, że w czasie zawierania umowy nie było rozmowy o warunkach kredytu, wskazała, też że nie wnioskuje o „Twój pakiet”. Pozwana wskazała, że nie spłacała kredytu, z uwagi na ciąg przykrych zdarzeń w jej życiu, chorobę, zwolnienie z pracy, rozstanie z mężem. Podała, że aktualnie na utrzymaniu ma jedno dziecko, na które alimenty w kwocie 600-800 zł łoży ojciec oraz świadczenie 500+. Pozwana przyznała, że chciałaby spłacać kredyt w miarę swoich możliwości.

Bezsporne jest, iż strony zawarły umowę pożyczki, a powód udostępnił pozwanej do wykorzystania kwotę 4.000 zł. Ta okoliczność została wyraźnie przez pozwaną przyznana. Pozwana podniosła jednak, że przedstawiciel powoda w trakcie zawierania umowy informował ją, że kwota jaką będzie musiała zwrócić to kwota 4.000 zł plus odsetki. Pozwana zakwestionowała więc naliczenie przez powoda dodatkowych kosztów pożyczki.

Badając zasadność pozwu, Sąd ocenić musiał więc czy kwota dochodzona przez powoda należy mu się w całości, biorąc pod uwagę zapisy umowy i twierdzenia pozwanej odnośnie jej braku wiedzy nt. dodatkowych kosztów pożyczki i ich wygórowanej kwoty.

W myśl art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy. Zgodnie z § 3 Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności

prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Stosownie do art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny

Badania czy doszło do zawarcia umowy zawierającej klauzule abuzywne Sąd dokonuje z urzędu. Stanowisko to znajduje uzasadnienie w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, gdzie stwierdza się, iż zważywszy na charakter i znaczenie interesu publicznego, jaki stanowi ochrona konsumentów znajdujących się w słabszej pozycji względem przedsiębiorców, dyrektywa 93/13 WE (nieuczciwe warunki w umowach konsumenckich), zobowiązuje państwa członkowskie, co wynika z jej art. 7 ust. 1 w zw. z jej motywem dwudziestym czwartym, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami (wyrok z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N. i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 56 i przytoczone tam orzecznictwo). W tym celu do sądu krajowego należy wyłącznie i jedynie wykluczenie stosowania nieuczciwego warunku umownego, tak aby nie mógł on wywoływać wiążącego skutku wobec konsumenta, przy czym sąd ów nie jest uprawniony do zmiany treści tego warunku (wyrok z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N. i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 57 i przytoczone tam orzecznictwo). W tym kontekście należy w pierwszej kolejności przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu prawnego i faktycznego (zob. podobnie wyroki: z dnia 21 kwietnia 2016 r., R. i R., C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N. i in., C-154/15). Przy bowiem braku skutecznej kontroli potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków danej umowy nie może zostać zagwarantowane przestrzeganie praw przyznanych w drodze dyrektywy 93/13 (wyrok z dnia 7 grudnia 2017 r., B. S., C-598/15, EU:C:2017:945, pkt 46 i przytoczone tam orzecznictwo).

Oceniając roszczenie powoda w kontekście przepisów jak też orzecznictwa europejskiego, Sąd Rejonowy podziela stanowisko wielokrotnie wyrażane przez Sąd Okręgowy w Toruniu (np. w sprawie VIII Ca 107/19), iż prowizja, jak i inne koszty pożyczki powinny znajdować swoje odzwierciedlenie w rzeczywiście ponoszonych przez pożyczkodawcę kosztach. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na pożyczkodawcy (nabywcy wierzytelności). W przypadku, gdy ekwiwalentność prowizji nie zostanie wykazana, uznać należy, że postanowienia jej dotyczące stanowią klauzulę niedozwoloną, jako niezgodnione indywidualnie i kształtujące prawa oraz obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interes (art. 385¹ k.c.). Zarazem mogą zostać uznane za zmierzające do obejścia prawa – przepisów regulujących wysokość odsetek maksymalnych.

Niewątpliwie pozwana zaciągnęła pożyczkę, której nie spłaciła. Niemniej podkreślić należy jednak, iż naliczone w umowie dodatkowe koszty w postaci prowizji o wartości 3.271 zł, oraz wynagrodzenia za korzystanie z tzw. Twojego Pakietu w wysokości 600 zł budzą poważne wątpliwości w świetle przepisów o zobowiązaniach umownych i ochronie konsumenta przed niedozwolonymi klauzulami umownymi. W ocenie Sądu ustalenie tych opłat związanych z pożyczką na wskazanym wyżej poziomie w sposób rażąco naruszało interesy pozwanej, jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, a ponadto prowadzi do obejścia bezwzględnie obowiązujących przepisów dotyczących odsetek maksymalnych. Pożyczkodawca nie wskazał w umowie za jakie czynności związane z obsługą pożyczki, wyliczył tak wygórowaną kwotę.

Należy w tym miejscu podkreślić, iż niezależnie od uregulowań ustawy o kredycie konsumenckim dotyczących maksymalnej wysokości kosztów pozaodsetkowych (art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 993) koszty te nie mogą stanowić dodatkowego źródła zysku przedsiębiorcy. Powinny być kształtowane w sposób zgodny z rzeczywistym kosztem dokonywanych czynności, w związku z którymi pozostają.

Tymczasem z okoliczności sprawy nie wynika, aby prowizja i wynagrodzenie za Twój Pakiet pozostawały w jakimkolwiek związku z konkretnymi czynnościami poniesionymi w związku z realizacją umowy. Tym samym należy uznać, że jest oderwana od faktycznych kosztów poniesionych przez pożyczkodawcę, stanowiąc dodatkowe wynagrodzenie za korzystanie przez pozwaną z pożyczzonego kapitału. W istocie zatem prowizja ta nie stanowi kosztu pozaodsetkowego, ten bowiem powinien być związany - zgodnie z zasadą ekwiwalentności świadczeń - z określonymi kosztami poniesionymi przez pożyczkodawcę w związku z udzieleniem pożyczki bądź usługami świadczonymi na rzecz pożyczkobiorcy.

Opisana konstrukcja polegająca na obciążeniu pożyczkobiorcy opłatami dodatkowymi, których wartość stanowi 100 % kwoty udzielonej pożyczki, prowadzi do obejścia przepisów regulujących instytucję odsetek maksymalnych. Przypomnieć należy, że instytucja ta została wprowadzona do kodeksu cywilnego przez ustawodawcę w art. 359 § 2¹ k.c. celem przeciwdziałania zjawisku lichwy i ochrony interesów konsumentów. Stopa tych odsetek jest ustalana w odniesieniu do aktualnej stopy kredytu lombardowego NBP, a więc odzwierciedla aktualny układ stosunków gospodarczych oraz wartość pieniądza w obrocie międzybankowym i poziom inflacji, nie pozwalając pożyczkodawcom na wykorzystywanie przymusowego położenia słabszej strony umowy, którą była pozwana.

W rezultacie, po eliminacji z umowy stron klauzul niedozwolonych, Sąd uznał, że zobowiązanie pozwanej było ważne w zakresie kwoty kapitału 4.000 zł, opłaty przygotowawczej w wysokości 129 zł oraz odsetek w kwocie 146,19 zł. Zapisy mające na celu nadmierne i nieusprawiedliwione obciążenie pożyczkobiorcy, zostały uznane w całości za nieważne i niewiążące, czego ryzyko przy ich wprowadzaniu do umowy obciążało pożyczkodawcę.

Stanowisko tutejszego Sądu koresponduje z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2019 r. (sygn. akt V CSK 347/18). Sąd Najwyższy stwierdził, że rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem. Sąd dokonując oceny przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta powinien ponadto mieć na uwadze narzucony przez przedsiębiorcę mechanizm kontraktowy kształtowania praw i obowiązków kredytobiorcy z uwzględnieniem ryzyka, na jakie został narażony zawierając umowę obejmującą postanowienie abuzywne umożliwiające bankowi jednostronne ustalanie i kształtowanie w toku wykonywania umowy kursu walutowego. Bez znaczenia jest przy tym to, czy i w jaki sposób umowa jest wykonywana. Nie można bowiem tracić z pola widzenia faktu, iż zgodnie z art. 385² KC, oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Zdarzenia późniejsze nie mogą w związku z tym determinować wniosków co do tego, czy, w jakim zakresie i z jakiego powodu postanowienie umowy zawartej z konsumentem ma charakter niedozwolony.

Reasumując, Sąd uwzględnił powództwo co do kwoty 4.275,19 zł, a w pozostałej części oddalił je. W kwestii odsetek Sąd podzielił stanowisko Sądu Okręgowego w Toruniu (sygn. akt VIII Ca 107/19) zgodnie z którym z chwilą wypowiedzenia umowy jej postanowienia nie wiążą stron, a postawiona w stan natychmiastowej wymagalności wierzytelność podlega w zakresie odsetek reżimowi kodeksowemu. Sąd uznał za zasadne przyznanie powodowi odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 2 października 2019 r. do dnia zapłaty.

O kosztach Sąd orzekł zgodnie z art. 102 kpc.

Obciążenie strony, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, całością lub nawet tylko częścią kosztów procesu może w okolicznościach konkretnej sprawy pozostawać trudne do pogodzenia z poczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Z tego względu ustawodawca przewidział specjalne unormowanie pozwalające nie obciążać strony przegrywającej (powoda, pozwanego) obowiązkiem zwrócenia przeciwnikowi całości lub części kosztów. Ideę tę urzeczywistnia wyrażona w powołanym przepisie zasada słuszności. Artykuł 102 nie konkretyzuje w żaden sposób pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych. Wskazanie w tym przepisie na dopuszczalność odstąpienia od zasady odpowiedzialności za wynik procesu jedynie w wypadkach wyjątkowych ("szczególnie uzasadnionych") wyłącza możliwość stosowania wykładni rozszerzającej. Ocena, czy taki wypadek rzeczywiście

zachodzi, pozostawiona została uznaniu sądu. Musi ona mieć na względzie całokształt okoliczności sprawy. Chodzi tu nie tylko o okoliczności związane z przebiegiem procesu, ale również pozostające poza jego obszarem (np. stan majątkowy stron, ich sytuacja życiowa). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Kryteria pomocne przy rozstrzygnięciu o istnieniu czy też nieistnieniu przesłanek zastosowania zasady słuszości wskazane zostały w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Sposób skorzystania z art. 102 jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępnie, a jeśli tak, to w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążania kosztami procesu strony przegrywającej spór (zob. wyroki SN: z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 192/09, Lex nr 584735 i z dnia 27 maja 2010 r., II PK 359/09, Lex nr 603828 oraz postanowienia SN: z dnia 19 października 2011 r., II CZ 68/11, Lex nr 1044004 i z dnia 20 kwietnia 2012 r., III CZ 17/12, Lex nr 1164739). O tym, czy w konkretnej sprawie zachodzi "szczególnie uzasadniony wypadek" w rozumieniu art. 102, decyduje m.in. sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą sprawę. Jeżeli prowadzi ona proces w sposób nielojalny, np. przez usiłowanie wprowadzenia sądu w błąd, albo celowo dąży do przewleczenia procesu lub zwiększenia jego kosztów, to nie zasługuje na potraktowanie jej w uprzywilejowany sposób i na zwolnienie od zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi (zob. postanowienie SN z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, Lex nr 7366).

W niniejszej sprawie pozwana znajduje się w trudnej sytuacji rodzinnej i finansowej. Ma na utrzymaniu jedno dziecko, nie pracuje. Dodatkowe obciążenie pozwanej kosztami jeszcze pogorszyłoby jej trudną sytuację.

Dlatego uznać należy, że istnieją szczególnie uzasadnione okoliczności pozwalające na nieobciążanie pozwanej kosztami procesu.